

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni pościelanych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. z granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagranicą o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez przedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

Jednocześnie zlecony został gminem wiejskim baczný dozór nad stanem przewodów kominowych budowli mieszkalnych, zaniedbanie których staje się częstokroć przyczyną pożarów.

Lot Kubali i Ildzikowskiego znowu odłożony.

PARYŻ, 2.VIII. (Pat.) Pisma omawiają sprawę lotu majorów Ildzikowskiego i Kubali oddając hold ich odwadze (?). Wczorajsze depesze biura meteorologicznego pozwalały przypuszczać, że odlet nastąpi dzisiaj rano. Lotnicy polecieli dostarczyć do aparatu niezbędną ilość benzyny i oliwy i napełnić zbiorniki. Wiadomość ta wywołała we wczorajszych piśmie wieczornych obszerny komentarz. Dzienniki zaznaczyły przejściowy charakter poprawy warunków atmosferycznych, podkreślając, iż o wiadomościach o polepszeniu ich nie należy polegać. W szczególności Paris-Soir zwraca uwagę, że w istocie dane meteorologiczne są fatalne, gdyż ku północy Europy nasuwa się silna depresja obejmująca w środku Atlantyku szerokość zgórz 1700 km. Wobec powyższego decyzję odlotu powziętą przez lotników polskich można, według pism, nazwać szaleństwem.

Autor artykułu znany specjalista w kwestjach lotniczych Rafa-

łowicz, wyrażał przytem ubolewanie, że lotnicy Ildzikowski i Kubala czuli się zniewoleni do odlotu pod presją pewnych odmów prasy polskiej źle poinformowanych, oraz nadzieję, że odpowiednio czynnik wpływający na zaniechanie przez lotników szalonego zamiaru. Przewidywania te sprawdziły się. Wczorajem nadeszły telegramy donoszące o znacznym pogorszeniu się warunków atmosferycznych, wobec czego lotnicy odwołali poczynione przygotowania. W sytuacji analogicznej jak lotnicy polscy znajduje się lotnik francuski Costes, zniewolony również do wycekwiania na zmianę warunków atmosferycznych.

(Przyp. Red. „pewien edłam prasy polskiej” — mniejsza czy dobrze czy źle poinformowany, nie naglił nigdy pp. Ildzikowski i Kubala do odlotu, tylko przeciwstawił się zbyt szumnej i przedwczesnej reklamie, która nas kompromitowała w oczach całego świata. Wogóle cała ta sprawa przedstawia się dziwnie zagadkowo).

Znowu nieudany lot transatlantycki.

LONDYN, 2.VIII. (Pat.) Agencja Reutersa donosi z Nowego Jorku o locie kapitana Courtenaya, iż był on zmuszony opuścić się na wodę w odległości 500 mil od wysp Azorskich. Wodnoślupowiec znajduje się na wodzie mniej wię-

cej pod 42 stopniem szerokości północnej i 41 stopniem długości zachodniej. Lotnik wzywa natychmastowej pomocy, jednakże bezpośrednio niebezpieczeństwo nie zagrożone. Dwa parowce pośpieszyły lotnikowi na pomoc.

Przerwany lot.

MADRYT, 2.VIII. (Pat.) Potwierdza się wiadomość, że „Namacja” odbywająca lot dookoła

świata, opuściła się na morze koło Huelvi. Załoga hydroplanu wysiadła na ląd.

Socjaliści niemieccy demonstrują za pokojem.

BERLIN, 2.VIII. (Pat.) Partja socjalistyczna urządziła wczoraj w Berlinie wielki wiec przeciw wojnie. W pochodzie połączonym z demonstracją wzięły udział robotnicze związki sportowe i republikański Reichsbanner. W czasie wiecu poszczególni mówcy podkreślali, że socjalna demokracja będzie pracowała na terenie parlamentarnym tak jak do-

tychczas nad zabezpieczeniem pokoju międzynarodowego. Liga Narodów nie spełniła wprawdzie wszystkich oczekiwań niemniej jednak jest ona gwarancją i podstawą pokoju międzynarodowego. W czasie pochodu doszło kilkakrotnie do starć między członkami Reichsbanneru a komunistami, z powodu których policja dokonała szeregu aresztowań.

Zjazd w Karlowych Varach.

WIEN, 2.VIII. (Pat.) „Wiener Allg. Ztg.” donosi, że z okazji zjeżdżania w Karlowych Varach przez Stresemanna wizyty prezydentowi Masarykowi, ten miał wyrazić życzenie, ażeby w najkrótszym czasie doszło do wypowiedzenia się w sprawie zagadnień

środkowo-europejskich, oraz w sprawie stosunku Niemiec do Czechosłowacji, pomiędzy Beneszem a Stresemannem. Konferencja ta odbędzie się prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu, ponieważ Benesz w najbliższych dniach przybyć ma do Karlsbadu.

Morska konferencja rozbrojeniowa.

WIEN, 2.VIII. (Pat.) Według doniesień dzienników z Londynu, między Briandem, Chamberlainem a delegatami Włoch i Japonji ma się odbyć z okazji podpi-

sania paktu przeciwojeennego renowania, dotyczące zwolnienia morskiej konferencji rozbrojeniowej na podstawie kompromisu.

Przesilenie w Jugosławiji.

WIEDEŃ, 2.VIII. (Pat.) Dzienniki donoszą z Białogrodu, że premier Korošec oświadczył na dzisiejszym posiedzeniu skupczyny m. l., że rząd jest świadomy zobowiązań, zaciągniętych przez Jugosławję w następstwie wstąpienia do Ligi Narodów i jest stanowczo zdecydowany kontynuować dotychczasową politykę. Rząd pragnie z każdym państwem utrzymywać dobre przyjazne stosunki, oraz jest zdecydowany poprzeć każdą akcję, która miałaby na celu utrzymanie pokoju. Jak donosi dziennik „Vreme”, w kółkach rządowych oświadczenia w sprawie manifestacji opozycji w Zagrzebiu, że uchwały koalicji chłopsko-demokratycznej, nie uznajęca decyzji parlamentu jugosłowiańskiego, przekraczają już ramy legalnej opozycji. Postanowienia zagrzebskie, jeżeli nie zostały wypowiedziane platonicznie, lecz miałyby być obrócone w czyn, naruszyłyby istniejące prawo. Rząd stoi na stanowisku „państwo przedewszystkiem” i tego stanowiska nie narusza żadne uchwały.

Wczoraj parlament, który pragnie konsolidacji państwa. Drugą linię wytknęła koalicja chłopsko-demokratyczna, która zebrała się równocześnie w Zagrzebiu.

Koalicja chłopsko-demokratyczna postawiła własne wytyczne zupełnej opozycji do Białogrodu. Jest to linja decentralizacji ustroju państwa, sprzeczna z konstytucją. Jedno jest pewne, że opozycjoniści nie zdają sobie sprawy z tego. W każdym razie dzień wczorajszy oznacza rozpoczęcie nowej walki między Zagrzebiem, a Białogrodem.

BIAŁOGRÓD, 2.VIII. (Pat.) Deputowani koal. demokracji chłopskiej zebrał się wczoraj o godz. 11 tej w Zagrzebiu. Obradom przewodniczył Pribicewicz szef niezależnej partji demokratycznej. W czasie zebrania, które trwało do godz. 15 tej obie grupy wchodzące w skład koalicji sprzecyzowały swe stanowisko wobec aktualnej sytuacji politycznej. Komunikat ogłoszony po zakończeniu obrad stwierdza, że koalicja demokratyczna chłopska sprzecyzowała powody wydarzeń, jakie rozegrały się w dniu 20 czerwca. W dalszym ciągu komunikat dodaje, że późniejsze decyzje będą powzięte natychmiast skóre tylko stan zdrowia pozwoli Radzieczi na uczestniczenie w zebraniu koal. cji.

Z LITWY.

Woldemaras i Smetona agituja wśród włościan.

BERLIN, 2.VIII. (Pat.) Agencja Ost-Express donosi z Kowna: W miejscowości Olita tuż na granicy polsko-litewskiej odbył się wielki wiec manifestacyjny chłopów litewskich w którym—według obliczeń—miało brać udział 50.000 uczestników. W manifestacjach uczestniczył również prezydent litewski Smetona, który powitał przez przywódcę chłopów Mikutionisa, wygłosił obszerny przemówienie. Prezydent Smetona podkreślił, że ocy całego świata zwrócone są obecnie na Litwę. Z

uwagi na niepewność sytuacji Smetona wezwał cały naród litewski do solidarności zwracając się jednocześnie w ostrzych słowach przeciwko opozycji, której zarzucił zdradę kraju. Opozycjoniści—jak oświadczył Smetona—są zdrajcami przechodzącymi na stronę wrogów Litwy. Wlec zakończył się rezolucją wzywającą rząd kowieński, aby nie czynił żadnych ustępstw w sprawie wileńskiej. Rezolucja kończy się sławami: Wilno musi być litewskie.

Sanacja w dyplomacji litewskiej.

BERLIN, 2.VIII. (Pat.) Telegraphen Union donosi z Kowna z powołaniem się na informacje półdyplomatyczne, że w dyplomacji litewskiej przygotowywane są ważne przesunięcia na wszystkich prawie placówkach zagranicznych: dotychczasowy sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Balutis ma zostać mianowany posłem w Waszyngtonie. Posł berliński Sidikauskas przeniesiony ma być do Paryża, podczas gdy dotychczasowy posel w

Paryżu Klimas ma zostać powołany na stanowisko sekretkrza generalnego w m-stwie spraw zagranicznych. Posel litewski w Rzymie Czarnackis należąca do partji chrześcijańsko-demokratycznej zostanie odwołany. Na placówkę moskiewską i berlińską powołani być mają nowi posłowie z kół tautinków. Posel litewski w Rydze Dauskas przeniesiony został na placówkę lenińską. Następca jego zostanie mianowany dopiero na jesień.

Z całej Polski.

Członek rządu ukraińskiego wojewodą.

Stanowisko wojewody wolińskiego objął p. Mochu jak wiadomo p. Henryk Józefski. „Gazeta Warszawska” z okazji tej daję życzenia nowego wojewody, z którego dowiadujemy się, że p. Józefski w r. 1920 ym, podczas pochodu na Kijów, został w rządzie atamana Petlury mianowany wiceministrem spraw wewnętrznych. W rządzie tym zasiadali dwaj Polacy: żarliwy pil-sudczyk Stempowski, ojciec obecnego p. o. szefa gabinetu premiera, ziemianin, który wiele lożył na PPS i na robotę w r. 1905 i w latach następnych, — jako minister rolnictwa, tudzież młody Józefski, syn kijowskiego działacza ówczesnego.

Po upadku Petlury p. Józefski był przez kilka lat łącznikiem pomiędzy Petlurą a czynnikami polskimi, którzy się atamsem i uchodźcami opiekowali, aż w r. 1923 im, gdy nastal rząd Witosa, wyszedł z życia politycznego, gospodarując na działce ziemi, jaką posiadał w powiecie Krzemienickim. Tu w zaciszu czekał lepszych czasów.

Po zamachu majowym został podczas reorganizacji prezydium rady ministrów powołany jako urzędnik do specjalnych poruczeń premiera, a po utworzeniu gabinetu premiera, został powołany jako zastępca szefa gabinetu.

Król cyganów złoży hold Prezydentowi Rzplitej.

Król polskich cyganów, Dymitr Kwiek złożył wizytę w komisariacie rządu w Warszawie prosząc o udzielenie pozwolenia na zakupno 5 belgijskich brauningów dla siebie i swej świty. Prośba króla została natychmiast uwzględniona i pozwolenie wręczono.

Równocześnie król uzyskał aprobatę złożenia holdu Prezydentowi Rzplitej, przyczem zamierzera w czasie składania holdu ofiarować Prezydentowi starożytny pierścień, pamiętkę rodzinną. Pierścień ten kowany ze szczerzego złota waży przeszło 120 gramów.

Tajemnicze zniknięcie akt sprawy Eustachiewicza.

W kółkach sądowych Lwowa omawiany jest żywo fakt zagadkowego zniknięcia aktów śledztwa przeciwko Eustachiewiczowi, aresztowanemu w grudniu ub. r. w związku z wysiłkiem na jaw werbunkiem członków do jakiejś tajemnicznej organizacji „Rycerzy Ojczyzny”. Eustachiewicz po kilkumiesięcznym wwięzieniu śledczym wypuszczony został w marcu, na wolność za kaucją 5.000 zł., akta śledztwa przesłane do ministerstwa sprawiedliwości, które zgodnie z wnioskiem prokuratora Moldenhauera sprawę umorzyło. Wobec takiego obrotu sprawy, zażądał Eustachiewicz zwrotu kaucji.

Prezes sądu karnego we Lwowie nie mógł uczynić zadość żądaniu wobec braku aktów i odniósł się po nie do Warszawy. W ślad za pismem prezesa wyjechał do Warszawy w celu przyspieszenia sprawy sam Eustachiewicz. Wszelkie poszukiwania za aktami okazały się bezowocne. Eustachiewicz wniósł zażalenie do wyższych czynników w Warszawie żądając zwrotu pieniędzy.

Już wkrótce ukażą się w obiegu srebrne pięciozłotówki.

W najbliższych dniach rozstrzygnięty ma być przez ministerstwo skarbu konkurs ofert na dostarczenie srebra monetarnego dla nowych polskich srebrnych monet pięciozłotowych.

Nowe monety zostaną wypuszczone na rynek pieniężny jesienią roku bieżącego.

Lasy tatrzańskie uratowane.

Od piątku nocy uporczywie prowadzona walka z żywiołem ognistym została ostatecznie uwieńczona pomyślnym wynikiem. Ogień został już w zupełności epanowany i ugaszony, tak, że na razie nie grozi lasom tatrzańskim żadne niebezpieczeństwo.

Ostatni z wielkim trudem ugaszony pożar, powinien być ostrzeżeniem dla turystów, którzy niejednokrotnie już przez lekkomyślne rozolecenie ognia, względnie pozostawienie nieugaszonego ogniska, byli sprawcami pożarów w lasach tatrzańskich.

Soczysta rozmowa „Robotnika” z sanacyjnym „Ekspressem”.

Z powodu katastrofy lotniczej w Bagdadzie, zakończona śmiercią ś. p. or. Szalasa, „Robotnik” zwrócił uwagę na zatruwające częste katastrofy lotnicze w Polsce i domagał się od Departamentu Lotniczego wyjaśnienia co do stanu naszych aparatów lotniczych.

Uwaga ta nie spodobała się „Expressowi Porannemu” i „Kurjerowi Czerwemu”. Z okazji tej napisał o „partijnictwie” i „pospolitej spekulacji pasorzytniczej”. „Robotnik” nie pozostał dłużny i taką dał charakterystykę „Expressowi”:

„Tak śmie pisać świstek sprzedajny i przekupny, który żyje za spekulacji na najniższych instynktach ludzkich, który przekuwa krew ludzką na brzęczącą monetę, a z żeloby ludzkiej robi przedmiot handlu i uliczne widowisko dla gawie-dzi.

Polemizować z tym gadzinowym organem byłoby poniżej godności szanującego się człowieka”.

Zaiste opinja o „Expressie” nie świetna, ale słuszna.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

RESTAURACJA „OAZA”

(BAKSZTA Nr. 2) przy hotelu Nizzkowskiego
Dzisiaj całkowita zmiana programu.
Kuchnia i bufet pod zarządem pierwszorzędných sil fachowych.
Gabinet. Muzyka. Tańce. Śpiew.

HALLO!

Nadeszły niezrównane Angielskie NOŻYKI do golenia „Souplex”
Wylączna sprzedaż
D-H. Henryk KAHAN
Warszawa, Żabia 4.

Dr. med. L. ŁUKOWSKI
POWRÓCIŁ
Choroby dzieci
Zawalna 2. Tel. 592. 1—1409

Od Administracji.
Czas odnowić prenumeratę na miesiąc SIERPIEŃ

Dr. J. KUCHARSKI
CHIRURG
POWRÓCIŁ
Zawalna 16—53. God. 5—6 p. 5—1410

BIURO REKLAMOWE STEFANA GRABOWSKIEGO w WILNIE

Zatw. przez M. S. W. Garbarska 1, tel. 82.
Na okres 1-ich Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism wileńskich na warunkach wyjątkowo dogodnych.
Poleca Sz. Firmom specjalnej uwadze Reklamę Radjową, która wylącznie na terenach Wystawy będzie zastosowana. 1408—0

Dzisiaj o godz. 8 wiecz. — — — OTWARCIE

Restauracji - Baru „BACHUS”

— —) Ul. Mickiewicza 11. (— — „BACHUS”
Kuchnia wykwińska. Muzyka doskonała. Lokal wspaniały. Program kabaretowy pierwszorzędný, z mulatką KAIRO czyli Józefiny Baker III, na czele.

Posiedzenie Stronnictwa Narodowego.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie posiedzenie Stronnictwa Narodowego przy współudziale prawie wszystkich członków Klubu Narodowego, pod przewodnictwem p. Wasowicza. Po omówieniu obecnej sytuacji politycznej, wypowiedziano szereg referatów odnośnie do zajęcia stanowiska wobec zmiany Konstytucji.

Posiedzenie Unji Międzyparlamentarnej.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA W dniu wczorajszym o godz. 10 rano odbyło się posiedzenie polskiej komisji Unji Parlamentarnej, na którym ułożono plan prac delegacji polskiej. Następne posiedzenie odbędzie się w Berlinie dnia 22 sierpnia r. b.

Ustrój izb rolniczych ustala specjalne przepisy.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Ministerstwo rolnictwa przystąpiło do opracowania przepisów wykonawczych do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Rolniczych.
Przepisy określić mają szczegółowo ustrój izb, oraz sposób i termin przeprowadzania wyborów do tych instytucji. Izby rolnicze mają się ukonstytuować wiosną roku 1929.

Doniosły kontrakt.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W dniu wczorajszym został podpisany układ między rządem polskim a grupą Harrimana w sprawie dzierżawy hut żelaznych na Śląsku, między innymi hut: Bismarka, Silesja, Laury i t. p. Nowy kontrakt zobowiązuje się do poleniacji hut i do przyjmowania do pracy jedynie obywateli polskich i amerykańskich. Dzierżawa trwać będzie przez lat 20.

Przewiezienie zwłok por. Szalasa.

(Tel. od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Dyrektor departamentu lotniczego p. Raczyński odbył wczoraj konferencję z ojcem zabitego pilota p. Szalasem w sprawie przewiezienia zwłok jego syna z Bagdadu do Warszawy.

Katastrofa lotnicza.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Z Krakowa donoszą, że w dniu wczorajszym kapitan-pilot Szejkwowski wylądował na aparacie szkolnym systemu „Spad”. Na wysokości 800 m. aparat wpadł w t. zw. korkociąg i spadł na ziemię. Z pod szczytów maszyny wyciągnięto skrważoną masę, wbitą w ziemię na pół metra. Wypadek miał miejsce na lotnisku w Rakowicach pod Krakowem.

Konfiskata.

(Tel. od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W dniu wczorajszym Komisariat Rządu na m. stoł. Warszawę skonfiskował dwukrotnie układ Rzeczypospolitej za krytykę stosunków pocztowych.

Walka z pożarami na wsi.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Celem częściowego choćby zmniejszenia klęski pożarów na wsiach — min. spraw wewnętrznych zarządziło, ażeby w budżetach gmin wiejskich, nie posiadających dotąd przyrządów przeciwpożarowych — uwzględniano specjalne pozycje na zakup sikawek, beczek i drabin pożarniczych, oraz na organizację straży.

Dr. Benesz tworzy Europę środkową.

Kiedy przed paru miesiącami kierownik czechosłowackiej polityki zagranicznej...

oczywiście zaprzeczono temu ze strony oficjalnej jak najbardziej kategorię, atoli rzeczą powszechnie znaną jest...

W krótko po berlińskiej podróży dr. Benesz odbyła się konferencja państw Małej Ententy...

Na temat utknęła sprawa na czas pewien, aż oto przed miesiącem niedyskretna prasa...

Oczywiście i w tym wypadku natychmiast nastąpiło urzędowe sprostowanie...

Jakoż istotnie w pierwszych dniach sierpnia zjechali się tu oczywiście całkiem przypadkowo...

Widocznie sprawa jest dość daleko posunięta, skoro zamiast urzędowych zaprzeczeń...

Nie ulega wątpliwości, iż projekt stworzenia z Niemcami, Austrią, Czechosłowacją, Rumunią i Jugosławią...

Bądź jak bądź, gra, prowadzona przez dr. Benesza wydeści się musi każdemu nieuprzedzonemu...

Słowian, jako „minderwertige Nation”. Wprawdzie zwolennicy czescy unijni środkowo-europejskiej...

Tajemnicza organizacja.

Ukraińska Organizacja Wojskowa.

Na terenie ziem polskich mamy do czynienia z organizacją, działającą bardzo wyjątkowo...

Ostatnio zapisała się jakrawo w napadzie na pocztę przy ul. Głębokiej we Lwowie...

Początków tej organizacji należy szukać w rozbiłcu armii ukraińskiej...

Zbliżenie czechosłowacko-polskie, postępujące od tego czasu, dzięki Bogu...

Organizacja wojskowa, podsycająca egzaltację, marzenia, nadzieje, szczególnie łatwy dostęp posiadała do młodzieży...

Stosunki pomiędzy Polską a Czechosłowacją były w tych latach bardzo napięte...

Konowalec zawiązał U. O. W. i użył jej do celów wywiadowczych. Był to w latach 1919-1921...

Znękana wojną i zniszczeniem ludność ruska łaknęła spokoju i normalnych warunków pracy...

Spójrzyjcie w dzieje tego okresu. Przekonacie się, że rozkaz znalazł pewien posłuch...

Przed dwoma laty zlikwidowano wielką organizację szpiegowską, działającą na rzecz sąsiedniego państwa...

bitnego poetę i literata ruskiego, Sidera Twerdochliba, zastrzelono na jakiejś stacyi okolo Lwowa...

Rychno jednakże stosunki zaczęły ulegać ewolucji. Wyborczy przeszły, do sejmiku zostało wybranych pomimo terroru...

Zbliżenie czechosłowacko-polskie, postępujące od tego czasu, dzięki Bogu...

Organizacja wojskowa, podsycająca egzaltację, marzenia, nadzieje, szczególnie łatwy dostęp posiadała do młodzieży...

Stosunki pomiędzy Polską a Czechosłowacją były w tych latach bardzo napięte...

Kierownictwo wywiadu spoczyło w ręku Ogi Bessarabowej. Wskutak nieudanej akcji rabunkowej...

Proces prowadzony we Lwowie, wykazał, iż organizacja ukraińska wzamian za broń, subsydia pieniężne...

Przed dwoma laty zlikwidowano wielką organizację szpiegowską, działającą na rzecz sąsiedniego państwa...

AMSTERDAM. 2 VIII. (Pat.) Działy odbyły się przy idealnej pogodzie...

światowy i olimpijski paboty. Drugi Hironi (Japonia), trzecia Genstał (Szwecja)...

Final biegu 800 metrów dla pań. Pierwsza Rabke (Niemcy) — 2 minuty 16,8 sekundy.

siczowi strzelcy siodzą jako „towarzysze” na Ukrainie sowieckiej, nie myśląc...

Gdy przed wojną ruch ukraiński znajdował poparcie jedynie wśród hakatystów...

Czy Niemcy mogli wygrać wojnę światową?

(Wywiad z marszałkiem Fochem).

Przynosimy dzisiaj niezmiernie ciekawy wywiad współpracownika jednego z pism hiszpańskich...

Miałem zaszczyt być przyjętym przez marszałka Focha w „Hotel des lavalides”...

— Pyta mnie pan, czy Niemcy mogli wygrać wojnę? Przynam, że pytania tego nie oczekiwałem...

Marszałek zamyslił się na chwilę, poczem mówił dalej: „Odpowiem twierdząco...”

Wspomniałem już, że Niemcy mogli wygrać wojnę jeszcze w roku 1918. Gdyby udzielił im się dojazd do Amleas...

W tym miejscu pozwolimą sobie zauważyć, że przykład Gambetty dowodzi...

Pogląd ten jest słuszny, — odparł marszałek Foch, — myślę jednak, że wśród, który nie chce być pokonanym...

„Ze strategicznego punktu widzenia odwrót był konieczny, gdyż armia niemiecka znalazła się pod Paryżem...”

„Z drugiej jednak strony”

Igrzyska Olimpijskie.

nińska czerpie swe inspiracje i w Berlinie, i w Charkowie. I jedno i drugie środowisko zmierza do osłabienia sily państwa polskiego...

Siedliskiem tej akcji jest po usunięciu niepożądanych jegomościów z Pragi...

Czy Niemcy mogli wygrać wojnę światową?

(Wywiad z marszałkiem Fochem).

Przynosimy dzisiaj niezmiernie ciekawy wywiad współpracownika jednego z pism hiszpańskich...

Miałem zaszczyt być przyjętym przez marszałka Focha w „Hotel des lavalides”...

— Pyta mnie pan, czy Niemcy mogli wygrać wojnę? Przynam, że pytania tego nie oczekiwałem...

Marszałek zamyslił się na chwilę, poczem mówił dalej: „Odpowiem twierdząco...”

Wspomniałem już, że Niemcy mogli wygrać wojnę jeszcze w roku 1918. Gdyby udzielił im się dojazd do Amleas...

W tym miejscu pozwolimą sobie zauważyć, że przykład Gambetty dowodzi...

Pogląd ten jest słuszny, — odparł marszałek Foch, — myślę jednak, że wśród, który nie chce być pokonanym...

„Ze strategicznego punktu widzenia odwrót był konieczny, gdyż armia niemiecka znalazła się pod Paryżem...”

„Z drugiej jednak strony”

maszle i odegrany został hymn narodowy. „Również przy ogłoszeniu wyniku konkursu w dziale malarstwa...”

W pięcioboju nowoczesnym została dziś rozegrana trzecia konkurencja — szermierka na szpady...

Dzisiaj wieczorem odbywały się walki grecko-rzymskie. W walce kociąg Leucht (Niemcy)...

WARSZAWA, 2.VIII. (Pat.) Zastępujący Ministra Spraw Zagranicznych p. vice-minister Alfred Wysocki...

KOLONJA, 2.VIII. (Pat.) Herriot przybył tu, gorąco przyjmowany przez przedstawicieli miasta.

Tajfun w Japonii.

WIEDEN, 2.VIII. (Pat.) Według doniesień z Pekinu, wczoraj w Japonii szalał tajfun...

Jachtem z Gdyni do Malmö.

WARSZAWA, 2.VIII. (Pat.) Jacht „Switez” na którym generał Zarucki wyruszył z Gdyni...

Nowy szef francuskiej misji wojskowej.

WARSZAWA, 2.VIII. (Pat.) Nowy szef francuskiej misji wojskowej w Polsce...

Ze świata.

Przywrócenie szarż oficerskich w armii rosyjskiej.

Rewolucyjna Rada Wojenna w Moskwie ogłosiła rozporządzenie, które stanowi punkt zwrotny...

GPU opiekuje się muzyką.

GPU moskiewskie aresztowało członków prezydium rosyjskiego Towarzystwa kompozytorów...

O rzeczycie dobro naszego kupiectwa

Pod takim nagłówkiem porusza „Kurier Poznański” bardzo ważną sprawę z handlu kupiectwa, która ma zasadnicze znaczenie dla odzyskania naszych miast i dla obywatelskiego pojmowania zadań kupiectwa naszego. „Kurier Poznański” powołuje się na swego współpracownika, który poruszył wady naszego kupiectwa i pod jego adresem tak powiada pamiędyz inem:

„Zwrócił przy tem uwagę na objaw nieradzki, że towar tej samej jakości bywa w jednym i tam samym mieście przez różnych kupców różnie kalkulowany, co podkopuje zaufanie klienteli do polskiego kupiectwa chrześcijańskiego.”

Rozmawialiśmy na ten temat z całym szeregiem przedstawicieli naszego świata handlowego. Wielu z nich przyznało szerzej słusność sprawom poruszonym. Ale nie zabrakło i takich kupców, którzy byli oburzeni na poruszenie przez nas tej sprawy, jako że to rzekome woda na młyn — żydowski.

Nie bierzmy im tego za złe. Nie mamy do nich pretensji, że nie rozumieją zadań i obowiązków ideowej prasy narodowej, boć nie od każdego można wszystkiego wymagać. Natomiast dziwnym się, że, jako kupcy, nie rozumieją rzeczywistego dobra kupiectwa.

Są kupcy i — kupcy. Mamy świadomych, którzy rozumieją, że handel nasz — jak węgole nasze życia gospodarcze — musi stać przedewszystkiem własnym zdrowiem, własną tężyzną, własną siłą przyciągającą klientelę, że natomiast operowania w stosunku do klienteli nakazami i zakazami narodowemu może być tylko czynnikiem pomocniczym. Ale są i tacy kupcy, którzy uważają, że, jeżeli nie byłaby, to bezwzględnie główną podstawą bytu i rozwoju kupiectwa polskiego, ma być propaganda hasła „swój do swego!” którego zraszą sami nie zawsze przestrzegają — że natomiast kupiec nasz chrześcijański nie ma obowiązku sprostanania własną obrotowością i energią zawodową dodatnim stronom konkurencji żydowskiej.

Otóż oświadczamy wyraźnie i stanowczo, że naszym zdaniem ta druga kategoria kupców, chcąc handel nasz rodzimy oprzeć na nogach glinianych, oddaje jemu i sobie samę jak najgorszą przysługę. Głosił to zawsze s. p. Roman Szymański, jeden z ludzi najbardziej zasłużonych wobec mieszczaństwa polskiego. Napisał on dziesiątki piemiennych artykułów przeciw wyłączeniu budowania przyszłości naszej ekonomicznej na hasła „swój do swego!” i przeciw jednostronnemu tego hasła wyzyskiwaniu przez gorszą część kupiectwa. I miał słusność. I rzetelne, tegie kupiectwo polskie musi mu być za to głęboko wdzięczne, że je uczył być sobą, że je uczył zwyciężać w walce z konkurencją żydowską własnym sprytem, własną pracowitością, własną zdobywczością.

To, co piszemy, nie znaczy oczywiście, by dzisiaj pismo nasze myślało o zawieszaniu, czy osłabianiu hasła „swój do swego!”. Na tem miejscu chodzi nam o kateryczne postawienie sprawy, że pierwszym i bezwzględnie warunkiem pomyślnego rozwoju naszego kupiectwa jest jego budowanie na zdrowych zasadach konkurencji, jego apelowanie — nie jednostronnie do patriotyzmu klienteli — lecz do jej dojrzałego pojęcia interesu gospodarczego, stojącego w zgodzie z obowiązkiem narodowym, a nie kłócącego się z nim.”

Tyle „Kurier Poznański”. Nie tylko najzupełniej na to wywoły się piszemy, ale czytamy się, że w artykule tym poruszone jedną z najważniejszych naszych spraw gospodarczo-narodowych z właściwego stanowiska. Popieranie hasła „swój do swego!” jest narodem wskazaniem, ale z drugiej strony także samem narodem wskazaniem jest, ażeby kupiec nie wyzyskiwał materialnie tego hasła. Inaczej kupiec przestaje zawód swój traktować z obywatelskiego stanowiska jako czynnik dla gospodarczego wzmocnienia dorobku narodowego, a wyzyskuje go w celach osobistych, co się musi mścić na całości i przyszłości naszego kupiectwa.

Lotwy. Ankietę te sporządzona były na wzór podobnych ankiet, przeprowadzonych regularnie w Rosji sowieckiej.

W sekcji sportowej biura związków zawodowych stosowana była specjalna dyscyplina grupowa, a ponadto członków sekcji tej uświadamlano co do konieczności „pogłębienia mordu klasowego”.

Takie oto są główne przyczyny zawieszona działalności ryskiego centralnego biura lotewskich związków zawodowych, które, — jak z powyższych wywodów wynika, — było najwyższym i najlepszym w świecie i bardzo posłusznym, — jak się zdaje, — narzędziem w rękach moskiewskich komunistów. (Ceps).

Targi Północne i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa.

W sędmiomilowych butach zbliża się termin otwarcia „Targów-Wystawy”. Prawie dwa tygodnie, a tu jeszcze tyle do roboty. W prawdzie ta robota rozkłada się na setki rak, ale bądź co bądź jest jej ogrom. A tu jeszcze uroczystości legione 12 sierpnia, a więc za 9 dni. A podobno do tego czasu „ma być wszystko gotowe”. Pozwalamy sobie wątpić. „Utam fal-sus vates sim” — Obyśmy byli złym prorokiem! Ale jeśli się patrzy raz na kilka dni na teren „Targów-Wystawy”, to widzi się, że jedne prace rozwijają się w oczach, drugie natomiast postępują dość wolno. Do tych ostatnich zaliczyłibyśmy roboty brukarskie, gmach Teatru, „kurnik” tenisowy, pawilon łowiecki i t. d. Ale, powtórzmy, chcemy się mylić i być tylko „doppingiem” ad malera gloriarn Wilna.

Pawilon główny gotowy. Wewnątrz widzi się już poszczególnych wystawców i dekoratorów, szukających swoje kąci i kabiuki.

Około murów Bernardyńskich robota wewnątrz i zewnątrz, szukają jakieś terasy, fałse mury, i tam też zgładzą coraz częściej i coraz liczniej przedstawiciele

urzędów: zespolonych, separatystycznych i ktoby je tam wszystkie spałmiał, a w naszym regionie prosperujących. W danym jednak razie obracają się harmonijnie wszystkie koła jednej osi w osobie prof. Ruszczyca. Wszak idzie tu gra nie o byle stawkę! A nuż jakiś profesor — minister wykaże, jak na dłoni, że ten plasterek jest za drogi, a ta linijka zaś krzywa, albo zgła nic nie warta. A tych ministrów ma być cały huk! Czy wszystkim będzie się chciało przerwać wakacje i pędzić na „Targi Wystawy”, któż tam przewidzi. Dość, że są spdziewani, a ośobiście przez prezydenta miasta zaproszeni.

Jest też i Inna obawa, i to nie byle jaka. Co będzie z pogodą? Tym, co pamiętają zesłoroiczne uroczystości koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej, gdy po cudownej pogodzie na ten jedynie dzień wypadła całodzienne ulewa, włosy dębem stają! A nuż historia się powtórzy! Wprawdzie „PIM” nie zapowiada na ten czas żadnej atmosferycznej katastrofy, barometr stoi dość wysokie, tem nie mniej gwarantować nie można.

Osobiście zapowiadamy: 12 go — burza, 18 go — ulewa banknotów...

o zarządzenie konfiskaty tych wydawnictw w Wilnie.

Konfiskata nastąpiła za umieszczenie artykułu p. t. „B i kopać” oraz ilustracji na stronie pierwszej z napisem „Wolnego, Panie Marszałku!”.. (3)

Kronika policyjna.
— **Obława policyjna.** Nocy wczorajszej na terenie miasta dokonano generalnej obławy na walsujących się złodziejasków. W wyniku obławy władze śledcze aresztowały kilku znanych włamywaczy i złodziei mieszkaniowych.
— **Pod kołami pociągu.** W dniu 1 b. m. o godz. 11 m. 50 maszynista kolejowy Korolowicz, zam. w Kolonji Kolejojej Nr. 126, przez własną nieostrożność wpadł pod pociąg, odjeżdżający ze stacji kolejowej Wilno i doznał złamania prawej stopy. Poszkodowanego odwieziono do szpitala kolejowego.
— **Harcie samochołowe.** W dniu 1 b. m. o godzinie 23 m. 30 przy zbiegu ul. Piłsudskiego i Ponarskiej, autobus przewożony przez kierowcę Skolasińskiego Władysława, zam. Antokolska 64, uderzył prawym bokiem przedochodzącego przez ulicę Wolkowskiego Benedyktę, zam. Ponarska 17, który doznał potłuczenia oba nóg. Poszkodowanego odstawiono do szpitala żydowskiego.

Sport.
— **Tydzień święta sportowego 6 Brygady K. O. P.** W dniach od 8—15 b. m. w Niemczynie odbędzie się wielkie święto sportowe 6 Brygady K. O. P., na które zjeżdżą się zawody lekkoatletyczne, piływackie, oraz marsz 10 km ze strzelaniem. Zawodami kierować osobiście będzie d-ca 6 Brygady K. O. P. pułk. Górski. (3)

Teatr, sztuka i muzyka.
— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Dzisiejsza premiera. Dzień Zofia Grabowska i Marjan Godlewski wstąpią w lekkiej komedji włoskiej Forzania „Dar peranka”. Komedja ta grana z wyjątkiem powodzeniem we wszystkich większych miastach Europy, posiada przedwzrost urok wiosny, obok podanego w najlepszym stylu humoru i dowcipu. Zapowiedzianej premiera szanacze.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 435 mtr.
Program:
Piątek dn 2 sierpnia 1928 r.
13—00 Sygnel czasu, etc.
17 10—17 25: Komunikat Dyr. Targów Północnych.
17 25—17 50: Transmisja z Krakowa: odczyt „Monuszko i Jego posłannictwo” wygłosał dr. Józef Reiss.
18 00—19 00: Transmisja z Warszawy koncertu populudnoludowego.
19 05—19 30: Audycja literacka: Fragmenty z „Fausta” Goethego w przekładzie E. Zagadłowicza.
19 30—19 55: „Skryjka pocztowa” — wygłosi kierownik programowy P. R. w Wilnie Witold Hulewicz.
19 55: Komunikaty.
20 15—23 00: Transmisja z Warszawy: Koncert symfoniczny.
22 00—22 30: Sygnel czasu etc.

KRONIKA.

Wyrok umotywowany w sprawie Hromady.

Jak się dowiadujemy, wyrok umotywowany w sprawie Hromady, został już przez sędzię referenta p. A. Jodziewicza w tych dniach ukończony. Wyrok obejmuje blisko 40 arkuszy pisma maszynowego; w

najbliższym czasie będzie on odbity drukiem w kilkudziesięciu egzemplarzach i doręczony puszczególnym oskarżonym, od której to chwili rozpoczęło się termin 2 tygodniowy na składanie skarg apelacyjnych.

Wiadomości kościelne.

— **Politka w modlitwie litewskiej.** W ubiegłą niedzielę w Kalwari podczas odbywającej się pielgrzymki litewskiej pod przewodnictwem ks. Bielawskiego, liczna rzesza modlących się, była świadkami śpiewanej pieśni w języku litewskim, w których powtarzał się dość przejrzysty referent polityczny: „Boże zbaw ziemie naszą!” i „Boże wybaw nas z pod jarzma!”.

— **Remont Magistratu.** Magistrat m. Wilna w dniu wczorajszym przystąpił do remontu gmachu Magistratu. Roboty przy remoncie potrąją 10 dni. (3)

— **Zakładanie kabla elektrycznego i dalsze szpccenie chodników.** Wydział techniczny Magistratu m. Wilna przystąpił wczoraj do zakładania elektrycznego kabla podziemnego przy ul. Końskiej. Zaznaczyć należy, iż są to ostatnie prace nad ukończeniem całokształtu robót nad zakładaniem na terenie miasta wspomnianych wyżej kabli. Wilnianie odczyna, że akcja techniczna pod kierunkiem p. Czyża zostawia jeszcze trochę nielatanych chodników.

Sprawy wojskowe.

— **Powrót z inspekcji.** W dniu wczorajszym powrócił z inspekcji pogranicza Dawódcza 6 Brygady K. O. P. pułk. Górski. (3)

— **Wzbronienie bezpłatnych praktyk pisania na maszynie.** Władze wojskowe ostatnim rozkazem wzbronily przyjmowania pracowników cywilnych na bezpłatną praktykę pisania na maszynie, a te w związku z tem, iż osoby nauczysz się pisania, przenoszą się do biur wojskowych na inne intratniejsze posady, częste psując maszyny. (3)

— **Asysta orkiestry wojskowej w pogrzebie dla żołnierzy wyznania mahometańskiego.** W myśl ostatniego rozkazu M.S.W. D.O.W. Wilno wysłało zarządzenie, iż w pogrzebach wojskowych żołnierzy wyznania mahometańskiego ma asystować orkiestra wojskowa. (3)

Sprawy administracyjne.

— **Wybrki przeciwko samochołom będą surowo karane.** Pan Minister Spraw Wewnętrznych stwierdził w czasie swych inspekcji, że od pewnego czasu mnożą się wypadki karygodnych wybrków przeciwko przedjeżdżającym po drogach publicznych samochołom, które obruczone są kamieniami, drogami posypywane są gwoździami albo szkłem i t. p., szczególnie często zdarzają się wypadki rozmyślnego nieuważania się z drogi weźnalców pejazdów konych przed jadącymi samochołami. Ponieważ wybrki takie w miarę rozwijającego się ruchu samochołowego, stają się specjalnie niebezpieczne, a ponadto wyrabiają ujemne pojęcie o porządkach w Państwie Polskiem u obcych, Pan Minister polecił wła-

dzom administracyjnym jaknajenergiczniej je zwalczać. Za zachowanie się nieletnich na drogach publicznych, pociągani będą do odpowiedzialności rodzice, a za szkody wyrządzone na drogach przez niewykrytych sprawców odpowiedzialni będą solidarnie wasie, osady, miasta, do których należy opieką nad stanem dróg.

— **2100 — protokółów sporządza P. P. w m lipca.** W ciągu ubiegłego miesiąca na terenie m. Wilna poszczególnie komisariaty P. P. sporządzily 2100 protokółów za różne przekroczenia administracyjne. Szczególną uwagę ostatnio władze bezpieczeństwa zwróciły na ruch pieszy, za którego nieprzestrzeżenia przepisów pociągnięto 260 osób do odpowiedzialności. (3)

Poczta i telegraf.

— **Awans. Prezes Wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów, p. inż. Józef Żółtowski** mianowany został rozporządzeniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej, prezesem tejże Dyrekcji w IV st. służbowym.

Sprawy rolne.

— **Nowe kółka rolnicze.** Związek Kółek i Organizacji Rolniczych Ziemi Wileńskiej zalezył w ciągu bieżącego tygodnia nowe kółka rolnicze w następujących miejscowościach: w Zalesiu, gminy Lebidzielskiej, Sycowiczach, gminy Mołodecznańskiej, Doksziarniach, gminy Radoszkowickiej, oraz w Chochli, gminy Gródeczkiej, powiatu Mołodecznańskiego. (3)

Sprawy szkolne.

— **Dyrekcja gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta w Wilnie** uruchamia od początku roku szkolnego 1928/9 równoległy oddział klasy IV dla kończących 7 oddziałów szkoły powszechnej. Podania kandydatów będą przyjmowane do dnia 1 września, we wtorki i piątki, od godz. 12 do 14, a egzamina wstępne rozpoczną się w dniu 3 września r. b.

Z życia stowarzyszeń.

— **Staraniem Ligi Robotniczej św. Kazimierza** odbędzie się w niedzielę 5 b. m. w parku w Zakręcie wielka zabawa. Na program złoży się gry dziecinne, zabawy dla młodzieży, tańce oraz moc wszelakich atrakcyj. Przygrywać będzie własna orkiestra. Początek o godz. 12 tej. Wejście dla dorosłych 50 gr., dla dzieci 30 gr. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe Ligi Robotniczej. Dojazd autobusem z Placu Katedralnego oraz z Dworca.

Sprawy prasowe.

— **Konfiskaty.** Komisarjat Rządu na m. stol. Warszawy skonfiskował nakład tygodnika „Chlebska Prawda” Nr 17, z dnia 1 sierpnia, oraz „Rzeczpospolita” Nr 221, z dnia 2 sierpnia i zawiał o nich telefonicznie Starostwo Grodzkie w Wilnie z prośbą,

Podwyżka taryfy osobowej od 15 sierpnia b. r.

Z dniem 15 sierpnia b. r. na kolejach polskich zostaje podwyższona taryfa osobowa o 20%. Wpływy z tej podwyżki mają być użyte na pokrycie 60 milionów złotych deficytu rocznego w kosztach przewozu osobowego.

Podwyżka ta rozłożona będzie równomiernie na wszystkie odległości i klasy z wyjątkiem klasy 4-tej, która nie pokrywa nawet trzech czwartych kosztów własnych kolei, wobec czego podwyżka cen biletów klasy czwartej będzie nieco wyższa od ogólnej.

Różnica kosztu przejazdu pociągiem osobowym obecnie, a od 15 sierpnia b. r. przedstawia się w sposób następujący (w złotych):

KLASA III:	
Na odległość kilometrów	obecnie
50	2,76
100	5,52
200	11,00
300	15,60
400	20,00
KLASA II:	
Na odległość kilometrów	obecnie
50	4,14
100	8,28
200	16,50
300	23,40
400	30,00

Statystyka wykazuje, że ilość przejazdów osobowych stanowiła w roku 1925 — 162 miliony, w 1926 — 146 milionów.

Przy 39 milionach ludności Polski, stanowią to 5 przejazdów rocznie na osobę.

W celu złagodzenia skutków podwyżki taryfy odnośnie do tych kategorii osób, których warunki życiowe zmuszają do częstszych przejazdów, a więc przedewszystkiem ludności podmiejskiej, jak młodzieży szkolnej, urzędników, robotników itp., obniża się stosunek cen biletów tygodniowych, miesięcznych i rocznych do cen biletów, tak zwanych okregowych, służących do przejazdów w jednym, kilku lub wszystkich okręgach dyrekcyjnych.

Echo zamordowania żołnierza polskiego przez litwinów.

Śledztwo w sprawie napadu szaulisów na patrol K. O. P., podczas którego został jak już doniesiliśmy zabity szer. s. p. Kaz. Milanowski i ranny szer. Wł. Lesota w rejonie odcinka Podduble na pograniczu polsko-litewskim nie dało początkowo konkretnego wyniku w kierunku wykrycia morderców. Ślady miejsca zbrodni prowadziły poza granicę litewską, gdzie w oddaleniu około 200 mtr. znajdują się zabudowania koloni-

sty litewskiego Kazimierza Paszkowskiego, który ostatnio przybył z Kowna. Ślady zbadane przez psy policyjne wskazywały nieomylnie, iż sprawcy przybyli z Litwy i tam po dokonaniu zbrodni zbiegli. Przesłuchany w tej sprawie szczegółowo ranny szer. Lesota zeznał, iż gdy powrócił z patrolu o godz. 7.30 w pobliżu strażnicy Podduble z krzaków padły do nich strzały zabijając s. p. szer. Milanowskiego i raniąc Lesotę. Wdzieli on doskonale 2 osobników w mundurach szaulisów i skórzanych czapkach szofarskich, oraz jednego z osobników ubranego czarno i w kapeluszu (zgłada się z ubraaniem noszonym przez K. Paszkowskiego). Okoliczności, w jakich dokonano bestjałskiego napadu na żołnierzy K. O. P., niezbliznie dowodzą fakty, iż dokonali go szaulisi, którzy przeszli na teren polski, gdzie w pobliżu ścięzki patrolowej ukryli się z zamiarem dokonania napadu. Napad był uplanowany, by upozorować, że zbrodni nie dokonali Litwini, lecz Polacy. Dalsze przeprowadzone dochodzenie zaprowadziło do zabudowań kolonisty K. Paszkowskiego zam. po stronie litewskiej. Paszkowski według zeznania sąsiadki w dniu krytycznym po godz. 8 rano wyjechał furganką w niewiadomym kierunku. Mimo, iż był to poważy atut do zbadania samego Paszkowskiego, władza litewska na propozycję Komisji Polskiej, celem przeprowadzenia wspólnego śledztwa odmówiła zbadania go.

Kolonista Paszkowski jest jednym z najczynniejszych członków „Zelaznego Wilka”; przed kilku tygodniami przybył on na pogranicze Polski w celu wywiadoczym; prowadzi b. podejrzone prace, niewątpliwie na rzecz wywiadu litewskiego, z którym miał bardzo ścisły kontakt.

Paszkowski po złożeniu szczegółowego raportu o dokononym zamachu komendantowi „Zelaznego Wilka” otrzymał 200 litów nagrody, szaulisi zaś po 100 litów. (3)

Namiętności są to jedyni mówcy, którzy prakonywują zawsze. Najprostodusniejszy człowiek, ożywiony namiętnością, lepiej umia przekonać, niż najwymowniejszy bez namiętności.

Jedz więcej owoców, a będziesz zdrow.

Na Zachód od granic Polski, wzduż całej Europy, odbywa się doniosły przewrót w dziedzinie masowego odżywiania się ludności. Przewrót ten, w Polsce, niestety zupełnie nieznan — to jeden z najmocniejszych objawów powojennych czasów.

Tradycyjnej, obfitej i ciężkiej kuchni, wypowielizano nieublażana wojna. Mięso i pokarmy mięsne mają być źródłem niestannych chorób i przynoszą ludzkości więcej strat, niż zysku.

I oto na całym Zachodzie widzimy olbrzymi, niepomahomany pęd w kierunku zastąpienia mięsa, tłuszczyk zwierzęcych, wedlin i t. p. lekkim a jednocześnie wysoce odżywczym, świeżym owocem.

Banan, pomarańcza, jabłko, to królwy żoładków Paryża, Londynu, Berlina. Spożywanie owoców jest kodeksem wielkich miast. Dla urzędu celnego i podatkowego owoc stał się nietykalnym tabu.

Na ulicach, w prasie, na ekranach, na wszystkich wystawach prowadzona jest energiczna kampanja za spożywaniem owoców. Bez owocu nie może się obejść żaden posiłek. Drugie śniadania i podwieczorki — to wyłącznie owoce. Dzieci, od niemowląt począwszy, a kończąc na młodzieży szkolnej — wzrastają na owocach.

Napeje alkoholowe wypiera zęwszad napój ze świeżych owoców. Spożywanie piwa i wina spada z roku na rok. „Kuchnia owocowa” — to podręcznik niemal każdej gospodyni.

Najczęściej spotykanym kioskiem — to obok gazetowego — kiosk, stragan lub wózek z owocami. Sklepy z owocami spotyka się częściej, niż sklepy tabacznego. W Polsce sprawa udostępnienia owoców ludności miejskiej jest szczególnie łatwa. Miasta są stosunkowo niezbyt duże i krajowa produkcja owocowa może w zupełności wystarczyć.

Urodzajne sady polskie dostarczają olbrzymich ilości jabłek, gruszek, wiśni, śliwek itp. Trzeba je tylko dobrze przechować i system zakupów uprosić, a cena owoców spadnie. Jabłko w zupełności zastąpi banana. Nie trzeba się nawet uciekać do importu. Trzeba tylko chcieć zająć się tą sprawą.

Hasło: „Jedz więcej owoców, a będziesz zdrowy” musi sobie wreszcie i w Polsce utowarzać. Owoc nie może i nie powinien być luksusem, lecz artykułem codziennego użytku najszerszych mas ludności.

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Z LIPAWY

(koresp. w.)

Po kilku latach niebytności znów odwiedziłam Lipawę — miasto mego dzieciństwa. Czytałam w roku zeszyt, w Wilnie treny żalobne na temat Lipawy. Alia tak dalece znów nie jest. Miasto zaczyna budzić się z letargu. W porcie panuje znacznie większe życie, niż za lat poprzednich: coraz to jakiś okręt zawija do portu, przez co ożywił się trochę handel. W Kurhauzie, nad morzem znowu gra w czasie lata orkiestra symfoniczna, nota bene, wcale niezła, pod batutą młodego, ale już sławnego na Łotwie p. Teodora Rejtera. W tych dniach zaś bawi tu na gościnnych występach kapelmistrz Warszawskiej symfonicznej orkiestry, p. Bronisław Szulc i ciasny się wielkim powodzeniem. Plaża miała być w tym roku — ostatnim krzykiem europejskiej mody: sporty, gry na brzegu i w morzu, wszelakie urozmaicenia dla kuracjuszy; spraważono w tym celu nawet instruktorów z Niemiec. Ale fatalna pogoda obecnego lata, okrutna zimna i niemożliwe wiatry przeszkodziły całej imprezie i amatorów na kąpiel i plażę jest bardzo niewiele.

Miasto się budzi...

Nie można tego jednak powiedzieć o polskiej kolonii w Lipawie, która, w stosunku do przedwojennej i zmniejszyła się i zubożała znacznie.

Większość inteligencji powróciła do Polski, a pozostała garstka walczy z trudnościami życiowymi i znajduje się w bardzo ciężkich warunkach materialnych. Przeważa ludność robotnicza, mająca częstokroć duże rodziny, a nie mogącą ich wyżywić.

Istniejące w Lipawie od dawien dawna Towarzystwo Dobroczyńców, — obecnie przeżywa bardzo krytyczny okres. Niedługo dworca kolejowego, przy ul. Bassejnej, stoi jednopiętrowy, szary domek, ufundowany staraniem i kosztem przedwojennej kolonii polskiej. Na frontonie grupa rzeźbna i wrzuszająca, na temat biblijny: „pozwólcie dzieckom przyjść do Mnie”.

Ten dom — to ochrona dla dzieci sierot w Lipawie i przytułek dzienny dla dzieci robotników i innej biedoty pracującej ciężko, a niezamożnej. Tu bledne ptaszka bez gniazda znajdują swoje duże, wspólne gniazdo i opiekę, a co najważniejsze: kawłek swej dalekiej, nieznannej Ojczyzny. Ale jak wspominałam wyżej, Towarzy-

stwo Dobroczyńców w Lipawie jest obecnie bardzo i to bardzo biedne i nie w stanie jest utrzymać Ochronki. Pomimo dzielności i starania Zarządu i grona pełni inteligencji, które z najwyższym nakładem pracy i energii, starają się ratować sytuację — byt Ochronki polskiej w Lipawie jest poważnie zagrożony.

Ochrona jest w długich posuszach, żyje formalnie na kredyt i bardzo nędznie. Polskie sieroty nie mają co jeść i z czego żyć — to gniazdo wspólne wkrótce może się rozlać, a biedne piśkieta będą musiały rozproszyć się w obcym środowisku, lub przejść do ochron lotewskich. Sięzłama już nawet pogroźkę, że jeżeli Ochrona zbankrutuje, to przejdzie na własność rządu. A chwila ta bodaj już wisi nad społeczeństwem polskim w Lipawie.

Czyż nie jest obowiązkiem Polski wyciągnąć pomocną dłoń swym zakradanym rodakom z nad Bałtyku? Ofiarne i zawsze chętne do dobrych uczynków serca Wilnian może i teraz wzruszyć się losem biednych dzieci sierot w Lipawie i dorzucić swoją cegiełkę, aby uratować dom i przytułek dla nich, aby zachować polskie gniazdo na obczyźnie.

Marja Rando

Zła metoda wychowawcza.

Piszą nam:

Centrala Opiek Rodzicielskich Wileńskich Szkół Średnich nie pierwszy już raz wysłała na kolonje letnie do majątku Kukawa (pod Niemczynem) młodzież ze szkół średnich, wymagającą wypoczynku tego wszystkiego, co dać może wieś dla nadwrotnych organizmów młodości.

W tym roku w Kukawie przebywa kolonia żeńska. W dość ciasnym pomieszczeniu mieści się 48 dziewcząt. Zresztą po za tym odywanie dośroć i wogóle warunki higieniczne są dobre, a to zawdzięczając kierownicze kolonii p. G. ciesząc się ogromną sympatią dziewcząt.

Należy jedynie podkreślić tu pewien przykry fakt, który bodaj przypisać należy przeoczeniu eferatu do spraw kolonii letnich wydziału pracy i opieki społecznej województwa.

Mianowicie, w tydzień co po zainteresowaniu się kolonij zjeżdża lekarz powiatowy p. Sumorok i przeprowadza badanie kolonistek w wyniku którego orzeka, że 8 z 48 dziewcząt są zagrożone gruźlicą. Cóż się więc robi

z temi biedactwami? Izoluje się je, ale w sposób wprost barbarzyński. Do ich wyłącznego użytku oddaje się na uboczu stojącą stodołę opatrzoną (nie wiadomo dlaczego) w zakratowane okna. Izolowane dziewczęta są całkowicie pozbawione styczności z resztą swoich koleżanek i są dla nich postrachem. Zresztą cały szereg niedość przemysłanych zarządzeń w najdrobniejszych szczegółach zdających do izolowania tych 8 dziewcząt boleśnie rani ich miłość własną, deprymująco wpływają na ich samopoczucie, w wyniku czego cały pobyt w kolonij w takich warunkach zmienia się dla nich w ustawiczne kataszce moralne.

Czyż nie właściwszym do było wysłanie tych dziewcząt do którejś z kolonij, specjalnie dla zagrożonych gruźlicą? I czy nie jest karygodnym fakt, że przed odjazdem na kolonja dziewczęta nie zostały lekarsko zbadane i nieposegregowane właściwie?

Jakby tam nie było, ale stan opisany jest niedopuszczalny choćby ze względów humanitarnych i powinien być niezwłocznie zmieniony.

Matka.

Głosy czytelników.

Tramwaje czy autobusy.

W środowym n-rze „Dziennika” z dnia 1 sierpnia b. r. poruszona została sprawa przyszłości komunikacji w naszym mieście. Sprawa ta jest dla przyszłości miasta zbyt ważna, żeby lekko przejść nad nią do porządku dziennego.

Potrzeba komunikacji w Wilnie nikt nie neguje, chodzi więc tylko o to, jaki z istniejących środków lokomocji należałoby wprowadzić, krócej mówiąc zagadnienie sprowadza się do rozstrzygnięcia między tramwajami elektrycznymi i autobusami.

Pracownicy komunikacji tramwajowej w Wilnie twierdzą, że w wielkich miastach tramwaje stają się zawiadą w ruchu ulicznym. Rzeczywiście tak jest, ale tylko w wielkich. Wier np. w Londynie, który wraz z peryferiami liczy 8 milionów mieszkańców, tramwaje w śródmieściu nie kursują. Natomiast krańce miasta połączone są ze śródmieściem tramwajem elektrycznym.

A ponieważ tramwaje w centrum miasta byłyby rzeczywiście zawiadą, komunikacja jednakże istnieć musi, ominięto skłopot w ten sposób, że schowano tramwaje pod ziemią w formie ko-

lejek podziemnych. Tak więc przedstawia się komunikacja w wielkich miastach.

Czyż jednak ruch uliczny Londynu czy Paryża można przyrównać z ruchem ulicznym Wilna. Tam nieprzerwany sznur pojazdów różnego rodzaju, często nawet w kilka rzędów, tak że przechodzenie z trudem przedstawia się na drugą stronę ulicy. Tu u nas... wystarczy stanąć na ulicy Mickiewicza, powiemy u zbiegu Wileńskiej. Nawet w prasie nieraz podnoszono, że w Wilnie, policjant, którego zadaniem jest regulowanie ruchu ulicznego, nie ma co robić, nie jest potrzebny. I twierdzenie to jest bardzo bliskie prawdy.

Dziś więc ruch uliczny Wilna jest bardzo daleki od ruchu w wielkich miastach. Na dziś więc doskonale możnaby — w Wilnie tramwaje zastąpić — poruszałby się swobodnie i nie przeszkadzałby nikomu nawet w śródmieściu (ulice Zawalna, Mickiewicza).

Ktoś nam odpowie: pięknie, dziś Wilno jeszcze jest martwe, ale za kilkanaście lat zmieni się do niepoznania, będziemy mieli wielki ruch uliczny, gwar wielkomijski. Oho! Tramwaje będą przeżytkiem, nadającym się do składowania w rupieciarni.

Wilno będzie się rozwijało niewątpliwie. Wzmoże się także ruch uliczny. Przyczyną się do tego chociażby układ handlowy z Rosją sowiecką, nawiązanie stosunków z Litwą, które prędzej czy później nastąpi. Krótko mówiąc Wilno stanie się ważnym punktem handlowym.

Mimo to można bez obawy o przesadę powiedzieć, biorąc pod uwagę dotychczasowe tempo rozwoju Wilna, że nawet za małej więcej 100 lat miasto nasze nie dorówna Londynowi.

Poco więc kłopotat się dzisiaj o to, co będzie, gdy miasto będzie miało ruch wielkomijski. Kłopot ten zastawmy naszym prapra i t. d. waukom, a tymczasem budujmy w Wilnie tramwaje, które będą spełniały swą powinność przez wiele, wiele lat.

Przeszkody takie jak falistość miasta, lub wąskie ulice zostały oddawna już pokonane przez technikę budowania linii tramwajowych w innych miastach zagranicą i w kraju.

Komunikacji autobusowej w Wilnie nie można nazwać komunikacją. Jest to zabawa w komunikację. Raz się czeka na autobus 5 minut, innym znowu 20 (Plac Katedralny — Antekol). Nie-

raz trzeba z auta wysiadać i walić per pedes apostolorum bo „kicha nawalita”.

Komunikacja autobusowa w Wilnie robi naogół bardzo niepoważne wrażenie i jak zawsze nosi charakter tymczasowy.

Wreszcie najważniejsza rzecz — pieniądze. Stan finansowy miasta nie pozwala dzisiaj na taki zbytek, jak budowa tramwajów. O ile przypominam sobie, o koncesję na budowę tramwajów w Wilnie starało się w różnym czasie kilka firm. Między innymi były takie, które własnym kosztem chciały wybudować tramwaje wzamian za prawo eksploatacji na pewien okres czasu. Jest to dla miasta bardzo wygodna kombinacja, gdyż firma eksploatująca płaci podatki od dochodu na rzecz Magistratu, a po pewnym czasie tramwaje przechodzą na własność miasta.

Budujmy więc copędziej tramwaje!

Z KRAJU.

Krwawa walka we wsi Nowoniskiej.

W dniu 2 bm. w godzinach rannych we wsi Nowoniskiej, gminy Olsztyńskiej, na tle zatargu o grunta powstała awantura między mieszkańcami wsi, podczas której rywalizujący między sobą włościanie podzieliili się na dwa obozy i rozpoczęli walkę na cępy, kosy, kłonicie, kamienie, w trakcie której został zabity niejaki Józef Żygalski, zaś kilku dotkliwie pobito. Poinformowana o wypadku policja przybyła niezwłocznie na miejsce wypadku aresztując głównych sprawców. (s)

Handel graniczny z Łotwą.

Według danych statystycznych w ciągu ubiegłego miesiąca na pograniczu polsko-łotewskim na podstawie przepustek granicznych, przejechało do Łotwy 988 osób, które przewiozły 170 sztuk nierogacizny, 25 krów, 30 koni, tonnę soli, kilka ton ziemiaków, około 1000 klg. zboża. Z Łotwy zaś przekroczyło 970 osób oraz przewieziono 1000 klg. mięsa, 50 beczek śledzi, 5 tys. pudełek szprot, większą ilość sardynek około 2 tys. klg. sera ryskiego i 300 klg. ryb

Wielki pożar lasu.

Onegdaj na pograniczu polsko-łotewskim w rejonie Grzybowicze z niewyjaśnionych dotąd przyczyn spalił się las na przestrzeni 45 ha. W sprawie tej zarządzono energiczną śledztwo. (s)

Ucieczka aresztanta.

W dniu onegdajszym z aresztu w Turmontach zbiegli znani przemytnicy bracia Danilewscy, z którymi rozesłano listy gończe. (s)

„Strajk w Ignalinie.

31 ub. m. o godzinie 11 robotnicy tartaku Groźnicka Orela w Ignalinie w liczbie 16 osób zastrejkowali i żądają podwyżki płacy. Powodem strajku było wymówienie pracy jednemu z robotników przez kierownika tartaku Sołowiejczyka. Przebieg strajku spokojny.

Pożar wskutek uderzenia piorunu.

29 ub. m. około godz. 22 we wsi Zapole, gm. jaźniańskijski wskutek uderzenia piorunu zapalily się 2 stodoły, które spłonęły wraz z inwentarzem martwym oraz 37 sztuk gęsi. Poszkodowani: Zumanowie Polikarp i Anastazja. Straty 1960 zł.

Na naszych pograniczach.

Raid lotniczej eskadry sowieckiej na pograniczu.

Onegdaj na pograniczu polsko-łotewskim w rejonie W. Chutor patrol KOP. zauważył lecącą wzdłuż granicy eskadrę sowiecką składającą się z 6 samolotów. Po wykonaniu raidu, eskadra skierowała się w stronę sowiecką. (s)

Z ostatniej chwili.

Konferencja żeglugi polowietrznej.

LONDYN, 8.VIII. (Pat.). Obraduje tu obecnie międzynarodowa konferencja żeglugi powietrznej, w której biorą udział przedstawiciele przedsiębiorstw lotniczych wielu krajów europejskich. Na konferencji zostanie poruszonych wiele ważnych spraw m. i. kwestia ubezpieczenia samolotów, współpracy z kolejami żelaznymi, oraz sprawa służby informacyjnej.

Nowy poseł fiński w Warszawie.

HELSINGFORS, 2.VIII. (Pat.). Finlandzka Agencja Telegraficzna komunikuje, że dotychczasowy poseł fiński w Rydze, Ildman, mianowany został posłem Finlandji w Warszawie.

Celom i koronę ludzkich prac i miłości jest czyn.

El. Orzeszkowa.

Znakomite Komplety Młocarniane RÓŻNEJ WIELKOŚCI.

MŁOCARNIE czyszcząca przewężna, czeskiej fabryki WICHTERLE I KOVARIK w Prościejowie.

MOTORY NAFTOWE fabryki MASSEY-HARRIS w Kanadzie o sile 1 1/2, 3, 4 1/2 i 6 koni mech.

POLECA

ZYGMUNT NAGRODZKI w WILNIE

— ul. Zawalna Nr 11 a. —

Dnia 3 lipca 1928 r. Do p. ZYGMUNTA NAGRODZKIEGO w Wilnie.

Na zapytanie W. Pana z przyjemnością donoszę, że na była w Jego składzie w r. 1909 czyszcząca przewężna młocarnia WICHTERLEGO funkcjonuje u mnie przez 19 lat nie wymagając żadnego remontu.

Przy zastosowaniu 7 to silnego motoru idzie lekko, wymiata dużo i czysto. W sąsiedztwie mojem także młocarnia Innej fabryki dawno już poszła na szmelc.

Wobec powyższego pozostaje mi tylko podziękować W. Panu za tak dobrą maszynę.

Majatek Teresdwór poczta Woiłkosta Z poważaniem Woj. Wileńskie. (—) Stanisław Oskierko. 1002-2-0f

Oryginalne ŻYTO siewne WIERZBIŃSKIE

I odsiew, dające świetne plony i odpowiedzialnie na nasze gleby. Wczesne zamówienia uprasza się nadsyłać pod adresem: Fr. Świątecki, Biuro „Lechja” Sp. Akc. Wilno, Ostrobramska 29, tel 13—10. 994—13 0

OGŁOSZENIE.

Państwowy Bank Rolny Oddział w Wilnie sprzedaje drzewostan na wyręb w lesie należącym do P. B. R. maj. Budy, pow. Wileńsko - Trockiego, gm. Podbrzeskiej na przestrzeni około 40 ha. Wskazanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 3. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu Spółki, sporządzonego na dz. 1-go Lipca 1928 r. zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22 Marca 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 38 poz. 352), 4. Wolne wnioski. 1191

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą **Fabryka Szkła Okiennego „Hancowicze” Spółka Akcyjna** z siedzibą w Wilnie, ul. Mickiewicza 24.

Wywoławcza cena całej masy drzewna określona jest na 55,000 zł. In plus.

Informacja o warunkach płatności i wszelkich innych udtziela Państwowy Bank Rolny, Oddział w Wilnie W. Pohlanka 24.

Oferty należy składać do Wydziału Agrarnego Banku w Wilnie do dnia 20 sierpnia 1928 r. 841—0 0

LEKARZE

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Pohlanka 2, róg Zawalnej. W.Z.P. 1

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne syfilis i skórne. Ul. Wielka 21, (Tel. 921). Od 9—1 i 3—8 W.Z.P. 63.

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 4—8 W.Z.P. 29

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5—6. Zawalna ul. 22. W.Z.P. 20

Dr. KAPEŁAN Choroby weneryczne i skórne. Wileńska 11. Telefon 640. Od 2—5 ej. W.Z.P. 13

Dr. KAPEŁAN Podarunek. — Nie wiem, co kupić żonie na imieniny? — Dlaczego jej nie zapytasz? — To byłoby za kosztowne.

PROSZEK „KOGUTEK” DLA DOROSŁYCH

USUWA NAJOPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

OSTRZEŻENIE. PRZY KUPNIE NALEŻY AKCENTOWAĆ I WYRAŹNIE ŻAĆ TYLKO ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM” GŁOSYFODZANYCH OD LAT TRZYDZIEŚCI I WYSTREŻAĆ SIĘ NASTLADOWNICTW, UPODŁCZYWIE POLSKICH, W PODOBNEM DO NASZEGO OPAKOWANIU.

TELEGRAM!!!

Dla wszystkich Czytelników „Dziennika Wileńskiego” postanawiamy bezpłatnie przesłać dla reklam i dalszego rozpowszechnienia frajupującą nowost, zadawalnającą niespodzianką (szczególnie dla Panów). Wielka radość. Ogłoszenie wyśląc, włożyć do koperty, załączyc znaczek 25 gr. na przyszłyc portulj.

Na kopercie napisac — **Druk Bydgoszcz 2**, skrzyńska poczt. 5 nakleić znaczek 5 gr. i wysłać. 1107—0 0

KUPNO

Kupuje czernice (ja-gody czarne) piorzeczki, agrest, wino i maliny w każdej ilości Wilno, ul. Straszna 13 m. 1 Grynhus.

GOTÓWKA

LETNISKA.

LETNISKO PENSJONAT ogród, łąki, las, jezioro, apteka 1/2 godziny od Wilna koleją. Landwarów, ul. Kościelna 22. Cena 5 zł. dziennie. 2042-0

Oszczędności

lokuje pewnie i dogodnie Wileńskie Biuro Komisowe - Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 1—398

Od dnia 3 do 6 sierpnia 1928 r. w Wilnie będzie wyświetlany film: **„ZDOBYWCY OCEANU”** Potężna epopea morską w 10 akt. W rolach głównych: ELINOR FAIR i WILLIAM BOYD. Reżyserja Juliana Rüperta. Wytwórnia: „P.D.C.” (Ceclia B. de Milles). Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego. Kasą czynną od g. 5 m. 30, w niedzielę i święta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 6ej, w niedzielę i święta od g. 4 ej. Następnyc program: „GRANICE w NIEBEZPIECZYSTWIE”.

Kino Teatr **„HELIOS”** ul. Wileńska 38. Parter od 1 zł. Balkon 70 gr.

Premjera! Najpotężniejszy Superfilm najnowszej edycji 1928-29 r. 4 najpotężniejsze gwiazdy. Mistrz ekranu EMIL JANNINGS, LYA DE PUTTI, JCA LENKEFFY i WERNER KRAUS w arcydziele wstęszch, sławy **„ZEMSTA MURZYNA”** Reżys. genjalnego Dym. BUCHO WIECKIEGO. Szalone namięć! Baw się! Jeczna wystaw! Tłumy ludzi! Koncertowa gra wirtuozów ekranul Nad program: „ŚWIĘTO NARODOWE 3-GO MAJA 28 r. Seanse o godz. 6, 8 Ost. seans o godz. 10.15.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie ul. Ponarska 55. GRUPA XXIII kandydatów na kierowców samochodowych rozpocznie zajęcia dn. 8 sierpnia r. b. Zapisy przyjmuje i informacyjni udziela sekretariat kursów codziennie od godz. 12 do godz. 18 przy ul. Ponarskiej 55. Przy kursach warsztaty reperyacyjne dla samochodów i traktorów rolniczych. 1—6576

AKUSZERKI

AKUSZERKA W. ŚMIAŁOWSKA Przyjm. od 9 do 7-jej pop. Niezamężnym ustępowo. Mickiewicza Nr 46, m. 6. Wyzd. Zdr. Publ Nr 66. 4289—16

AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. W.Z.P. 69

Dwa domy drawnlane natychmiast do sprzedania na Krzywem Kole. Dowiedzieć się Krzywe Kolo 16 m 3. 6896—2

Flance cebull—siedmiolatki (plodnych) i buraków pastewnych najlepszych odmian w dowolnej ilości do sprzedania Kalwaryjska ul. (nieodchodząc rynku) Saraceniński zauł. Nr 2 m. Mecelc. 6893

Dom w punkcie handlowym sprzedam tanio. Zwierzyniec, Jelenia 1. 6891

Sprzedamy zaraz duży obiekt leśny o przestrzeni paru tysięcy ha ze wspaniałymi łąkami i rzeką na mleczu, w pobliżu kol. Warunki wypłaty dogodne. **Dom H.K. „Zachęta”, Mickiewicza 1, tel. 9—05, 607**

Wolne posady

Potrzebne kasjerki z kaucją. Marcowa 5 m. 1, od 2—6 ej. 6897

ZGUBY

2 weksle po 3 tysiące zł. zdepotowane u adwokata Stanisława Iwanowskiego z podpisem Eugenjusza Jagodowskiego oraz z zyrnem Zofji Jagodowskiej, unieważnia. Ostreżenie przed nabyciem i przyjmowaniem takowych. 6894

Wychowanie. — Jak to pani urządza, że maż pani nigdy już wieczorem nie wychodzi? — Bardzo prosto. Kiedy ostatni raz przyszedł na ran do domu, zapytałem go jakby przez sen: „Arturze to ty?” — I to odniosło skutek? — Oczywiście. Bo jaemu na imię Kazimierz

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.

Wolne posady

NAUKA

Bona do dzieci w wieku od 1—4 lat potrzebna na wies. Poważne referencje, warunki i możliwyc fotografie przestać pod adresem N. Świąciany skrz. 6898 skiego Nr. 7 m. 4 1-6895 poczt. 13.